

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p>Ceny prenumeraty:</p> <p>W Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—</p> <p>Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Magazynicą mies. zł. 3.—, kwart. 15.—</p>	<p>Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.</p> <p>Konto PKO Lwów № 504.044.</p>	<p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.</p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.</p> <p>Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p>	<p>CENA NUMERU</p> <p>10 gr.</p>	<p>Ceny ogłoszeń:</p> <p>Za 1 wiersz milimetr. (8 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Tabelaryczne o 30 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kłopotliwie i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p>
---	---	--	--	---

Uroczysta Koronacja Ojca Św. Piusa XII.

Cita del Vaticano, 13. 3. (PAT.) Bazylikę św. Piotra otwarto wczoraj o godz. 6 rano. Jeszcze o zmroku cała dzielnica przylegająca do Bazyliki zaroiloła się od przechodniów.

Wnętrze Bazyliki ma wygląd odświętny.

W Watykanie jest coraz tłoczniej. Trybuny honorowe zapelniają się powoli.

W tym czasie z pałaców watykańskich

WYRUSZA PAPIESKI ORSZAK KORONACYJNY.

Otwiera go mistrz ceremonii oraz prokurator kolegów zakonnych.

Papieża, ubranego w białą kapę koronacyjną i drogocenną mitrę, powitał przy wejściu do świątyni archiprezbiter Bazyliki w towarzystwie kapituły po czym orszak ruszył do kaplicy Najświętszego Sakramentu. Papież zszedł z sedia gestatoria i klęcząc dokonał adoracji przed wystawionym Najświętszym Sakramentem.

O godzinie 10-tej orszak papieski zbliżył się do konfesji, witany owacyjnie przez wiernych, którzy

w liczbie około 50 tysięcy szczerze zapełnili świątynię.

Ojciec Święty, błądliwy i widocznie wzruszony, błogosławił spod srebrno-szarego baldachimu majestatem gestem.

Tłumy powiewają chustkami, wołając bez ustanku:

„NIECH ŻYJE PAPIEŻ!”

Przed samą konfesją zabiega Papieżowi drogą ceremoniarz z długą srebrną włócznią, na której rozszerzonym końcu palą się konopie. Ceremoniarz trzykrotnie zatrzymuje pochód i przyklękając, śpiewa: „Sic transit gloria mundi”

Papież schodzi z sedia gestatoria. — Dwa towarzyszące mu wachlarze (flabella) przeniesione zostają do tronu, gdzie po prawej stronie zajmuje miejsce książę Marc Antonio Colonna. —

PAPIEŻ ROZPOCZYNA ODPRAWIANIE MSZY ŚWIĘTEJ.

Ojciec Święty ma po prawej stronie kardynała-dziekana, a po lewej kardynałów-diakonów celebrujących. Po ministranturze, Papież zasiadł na tronie, a kardynałowie asystujący Papieżowi, odprawili specjalne modły, związane z koronacją. Następnie Ojciec Święty wstępuje na stopnie ołtarza, gdzie kardynał-diakon zdejmując Papieżowi mitrę i nakłada paliusz. Podczas krypte, kardynał-diakon składa pocałunek na policzku Papieża oraz na jego pierśsiach. To samo czynią dwaj kardynałowie-diakoni asystujący. Z kolei Ojciec Święty zasiada na tronie

i przyjmuje t. zw. ostatnią adorację.

Papież wstaje z tronu, zbliża się do ołtarza, gdzie kardynał-diakon podaje mu patenę z Hostią. Papież sam odprawia Mszę świętą, konsekrując chleb i wino. Podczas podniesienia z kopuły odzywają się głosy trąb.

Po Mszy świętej orszak papieski kieruje się do logii zewnętrznej. Za orszakiem postępują misje nadzwyczajne.

O godz. 12.58 z centralnej loggi, gdzie na podniesieniu widnieje tron papieski, dwaj kapelani wnoszą wachlarz ze strusich piór (flabella). Tłum przechodzi falą podniecenia i

wzruszenia. Rozlegają się okrzyki: „Vione il Papa” (przybywa Papież). W sąsiedniej loży pokazują się biskupi, kardynałowie, oraz książę Chigi.

Chwilę po tym

WITANY ŻYWIŁOWA MANIFESTACJĄ TŁUMÓW UKAZAŁ SIĘ W LOGII ZEWNĘTRZNEJ PIUS XII-TY.

Wojsko prezentuje broń, orkiestra gra Hymn Papieski. Ojciec Święty zasiada na tronie. Przy Papieżu zajmują miejsce diakoni asystujący, oraz prałci z krzyżem, tiarą i mitrą. Chór intonuje dawny hymn: „Corona aurea super caput eius”, po czym dziekan Świętego Kolegium odmawia „Ojciec nasz” i dodatkowe werset.

Z kolei drugi diakon zdejmując mi-

trę z głowy Papieża, a dziekan z grupy kardynałów-diakonów, kardynał Caccia Dominioni,

BIERZE TIARĘ I WKŁADA JĄ NA GŁOWĘ OJCA ŚWIĘTEGO,

mówiąc:

„PRZYMIJ TĘ TIARĘ OZDOBIONĄ TRZEMA KORONAMI I WIEDZ, ŻE JESTEŚ OJCEM KSIĄŻĄT I KRÓLÓW, RZĄDCĄ CAŁEJ ZIEMI, WIKARIUSZEM ZBAWICIELA NASZEGO JEZUSA CHRYSYTA, KTÓREMU CZEŚĆ I CHWAŁA NA WIEKI WIEKÓW AMEN”.

Po koronacji Papież odczytał modlitwy, oraz trzykrotnie żegnając tłum

UDZIELIŁ BŁOGOSŁAWIEN

STWA „URBI ET ORBI”.

Błogosławieństwo to przyjęły tłumy, klęcząc i żegnając się, po czym zaczęły wznosić okrzyki na cześć Papieża „Eviva il Papa”.

Na zakończenie jeden z diakonów w języku łacińskim, a następny we włoskim, oznajmił, iż

PAPIEŻ UDZIELIŁ OBECNYM ODPUSTU ZUPEŁNEGO.

Przy dźwiękach orkiestry, która po odegraniu Hymnu Papieskiego wykonała obwłwa hymny włoskie „Marsz królewski” i „Giovinezze”, oraz przy nieustannych wiwatach i okrzykach publiczności, Papież opuścił loggie zewnętrzne.

Po koronacji tłumy w ciągu godziny opuszczały plac, udając się do domów.

Wielka bitwa wojsk brytyjskich z powstańcami arabskimi.

Londyn, 13. 3. (PAT.) Wczoraj na pograniczu transjordańsko-palestyńskim

wojsko brytyjskie stoczyło wielką bitwę z usiłującymi przedostać się na terytorium Palestyny powstańcami arabskimi.

Bitwa ta była pierwszą większą potyczką, stoczoną na ziemiach Transjordanii. Po raz pierwszy również w historii walk palestyńskich

Anglicy użyli w niej ciężkich samolotów bombowych,

z których dwa zostały poważnie ostrzelane przez powstańców.

Bitwa rozpoczęła się wczoraj popołudniu na wzgórzach odległych o 8 mil od Jordanu.

Wojskami brytyjskimi, w których skład weszła transjordańska straż graniczna, legion arabski oraz 15 bombowców, dowodził osobiście naczelny dowódca wojsk transjordańskich, pułkownik armii brytyjskiej Christal. — Pilot samolotu, na którym znajdował się płk. Christal, został ciężko ranny,

jednakże zdołał dotrzeć do swej bazy lotniczej i tam szczęśliwie wylądować, ratując w ten sposób pułkownika od wpadnięcia w ręce arabskich powstańców. Po stronie brytyjskiej

zabity został oficer angielski i 4 żołnierzy z legionu arabskiego, walczącego z powstańcami arabskimi pod rozkazami słynnego już dziś pułkownika Glubb,

powstańcy stracili 45 zabitych, rozprószyli się.

Ze wszystkich stron Palestyny dochodzą wieści o wznowieniu akcji powstańców arabskich. Wojska brytyjskie stoczyły szereg mniejszych potyczek, biorąc do niewoli licznych powstańców i sabotażystów.

Nowy rząd Słowacji pragnie zabezpieczyć Bratisławie i Słowacji spokój i porządek.

Bratysława, 13. 3. (PAT.) Wczoraj wieczorem przed mikrofonem radia słowackiego, premier Sidor wygłosił dłuższe przemówienie, w którym zaznaczył, że pierwszym zadaniem rządu jest zabezpieczenie Bratisławie i Słowacji spokoju i porządku.

Cała władza przeszła z powrotem do organów cywilnych.

Odwołaliśmy wszystkie nadzwyczajne zarządzenia wojskowe, wszyscy zandarmi czescy, którzy przybyli z Czech i Moraw, zostali odwołani i mają w ciągu 24 godzin opuścić Słowację. Zarządziliśmy — mówił Sidor — aby zwolniono wszystkich aresztowanych,

posłów, komendantów rozmaitych stopni gwardii księdza Hlinki, starostów oraz urzędników. Jest ich około 150 do 200 osób. Ci, którzy znajdują się w więzieniach słowackich, będą zwolnieni w ciągu 24 godzin, ci którzy zostali wzięci do więzień morawskich lub czeskich, mają w ciągu 48 godzin powrócić do Słowacji, jako wolni obywatele.

Premier Sidor podkreślił, że inicjatywą ostatnich wypadków,

t. zw. dymisja rządu Tiso, nie wyszła od niego,

a tym bardziej nie wyrażał on swej na to zgody, jedynie złożył protest przeciw postępowaniu władz, skierowanemu przeciwko Słowakom i Słowaczki.

Obecnie, mówił premier, cała władza

w Słowacji wróciła do organów cywilnych.

Nie możemy się jednak zgodzić na to, aby niektóre niepowołane czynniki mieszały się do wykonywania władzy cywilnej.

Premier przypomniał rozkaz komendy głównej gwardii ks. Hlinki o tym, że gwardia ma być pomocna organom władz cywilnych tylko w tym wypadku, jeżeli te organa o to proszą, albo jeśli sama gwardia ks. Hlinki proponuje swą pomoc dla zabezpieczenia porządku. Jeżeli gwardia ks. Hlinki będzie się stosowała do tego rozkazu, w przyszłości wykluczone będą nieporozumienia.

Na wniosek prezydium sejm — mówił premier — prezydent republiki odroczył zwołanie sejm słowackiego z 14 marca na 28 marca.

Premier Sidor wystąpi 28 marca w sejmie z ekspozycją, w której wyłoży program rządu, oraz przedstawi szereg projektów ustaw rządowych. Wreszcie wezwał Słowaków do wykazania zaufania dla rządu.

Praga, 13. 3. (PAT.) W czasie wczorajszych pertraktacji, prowadzonych przez prezydium sejm słowackiego z rządem praskim, Słowacy uzyskali zapewnienie, iż w najbliższym czasie 2 Słowaków otrzyma nominacje na ministrów w rządzie centralnym. Według pogłosek, Słowacy mieli się domagać teki finansów, wysuwając ostre zarzuty pod adresem obecnego ministra Kalfisa.

NOWY RZĄD SŁOWACKI W PRADZE.

Praga, 13. 3. (PAT.) Członkowie nowego rządu słowackiego przybyli do Pragi, gdzie mają złożyć przysięgę na ręce prezydenta Hacha. Nowy premier słowacki Sidor, który nadal pozostaje członkiem rządu centralnego, i nie potrzebuje ponownie składać przysięgi, pozostał w Bratysławie.

OKRETY WOJENNE Z U. S. A. DLA PAŃSTW AMERYKI ŁACIŃSKIEJ.

Waszyngton, 13. 3. (PAT.) Senator Pitman złożył w kongresie wniosek o upoważnienie stoczni państwowych, by budowały okręty wojenne dla państw Ameryki łacińskiej na możliwie najdogodniejszych warunkach finansowych. M. in. trzy okręty wojenne zamierza zakupić Brazylia.

AUTA PO 5 DOLARÓW NA LICYTACJI W MONTREALU.

Montreal, 13. 3. (PAT.) Policja prow. Quebec sprzedała na licytacji automobile i motocykle, które zostały przez władze skonfiskowane.

Za 18 aut i jeden motocykl otrzymano razem 111 dol. 50 ct. Najwyższą cenę jaką uzyskano za auta, stanowiło 15 dol., dwa sprzedano po 50 cent. Przebiegła cena auta wynosiła 5 dol. 87 cent. Motocykl uzyskał cenę 6 dol. 50 cent.

Zadna maszyna nie funkcjonowała i nabywcy musieli po odkopaniu ich z pod śniegu ciągnąć je do garaży. Auta te, zwykle po niezauważonych wypadkach, właściciele woleli zostawić na ulicy, niż brać na siebie odpowiedzialność i ponosić kary. Policja ogłaszała termin zgłaszania się po maszynę, zaś gdy nikt nie domagał się ich zwrotu — konfiskowała je.

Wiadomości bieżące.

13
MARCA
Krystyny
Jutro: Matyldy
Wschód słońca 6:04
Zachód 17:29

TEATR WIELKI.

Poniedziałek godz. 18 „Uciekła mi przepióreczka”.
Wtorek godz. 19.30 „Świętoszek”.
Środa godz. 19.30 „Świętoszek”.
Czwartek godz. 19.30 „To więcej niż miłość”.
Piątek godz. 19.30 „Maskarada” premiera.
Sobota godz. 19.30 „Maskarada”.

TEATR ROZMAITOCI.

Poniedziałek godz. 19.30 „Cyrulik Warszawski”.
Wtorek godz. 19.30 „Cyrulik Warszawski”.
Środa godz. 19.30 „Cyrulik Warszawski”.
Czwartek godz. 19.30 „Cyrulik Warszawski”.
Piątek godz. 19.30 „Cyrulik Warszawski”.
Sobota godz. 19.30 „Cyrulik Warszawski”.

KINOTEATRY.

APOLLO ul. Chorążczyzny 7: „Królowa lodu”.
BAŁTYK pl. Strzelecki: „Przygody Robin Hooda”.
BAJKA ul. Zielona 86: „Huragan”.
CASINO ul. Legionów 5: „Trzech przyjaciół”.
CHIMERA ul. Akademicka: „Niebieski lis”.
EMPIRE ul. Legionów 5: „Skradzione życie”.
EUROPA ul. Akademicka: „Zaza”.
KOPERNIK Kopernika 9: „Trzy serca”.
MARYSIENKA pl. Smolki: „List do matki”.
MIRAŻ pl. Mariacki 10: „Tygrys Esznapuru” oraz „Indyjski grobowiec”.
MUZA ul. 3-go Maja: „Królowa Snieżka”.
PALACE ul. Legionów 1: „Suez”.
PAX ul. Franciszkańska 1a: „W sieci wywiadu” i „Ucieczka ku szczęściu”.
RAJ pl. Mariacki: „Pod fałszywym oskarżeniem”.
RIALTO pl. Fredry: „Wyrok życia”.
ROXY ul. Kętrzyńskiego 56: „Serce moje należy do ciebie”.
STYLOWY ul. Szaszkiewicza 5: „Zakończana pani” i rewia.
ŚWIATOWID ul. Kuszewicza: „Hotel w Tyrolu”; „Tajemnicze promienie”.
TON pasaż Mikolascha: „Cyganka” oraz „Bcoioo”.
UCIECHA pasaż Mikolascha: „Zwycięska walka” i rewia.

— **POPULARNE PRZEDSTAWIENIE KOMEDII „UCIEKŁA MI PRZEPÍÓRECZKA”**. Dzisiaj 13-go bm. w Teatrze W. po cenach popularnych komedia Zesromskiego „Uciekła mi przepióreczka” w reżyserii dyr. M. Szpakiewicza. Obsadę ról tworzą pp.: H. Billing, I. Brenoczy, M. Szpakiewicz, L. Madaliński, J. Guttner, J. Leliwa, St. Larewicz, W. Nieprzewski, P. Połański, J. Staszewski, Wł. Staszewski i T. Surowa. — Początek o 18-tej.

— **„CYRULIK WARSZAWSKI”**. W poniedziałek i codziennie w Teatrze Rozm. przebojowa rewia „Kochajmy zwierzęta” w wykonaniu zespołu artystów teatru „Cyrulik Warszawski” z F. Jarosym, Z. Terne, L. Lawińskim, M. Rentgenem, E. Kryńską i E. Minowiczem na czele zespołu. — Przy fortepianach L. Boruński i K. Gimpel.

— **„ŚWIĘTOSZEK” MOLIERA W TEATRZE W.** We wtorek, 14-go i w środę 15-go o 7.30 wiecz. w Teatrze W. komedia Moliera „Świętoszek” z B. Samborskim w roli tytułowej, oraz z udziałem: I. Brenoczy, H. Chanieckiej, N. Karasińskiej, J. Zmijewskiej, J. Guttnera, R. Hierowskiego, Wł. Ratschki, W. Nieprzewskiego, K. Klechkiego i T. Woźniaka. Reżyseria Stanisława Daczyńskiego. — Ceny miejsc znacznie niższe.

— **PREMIERA „MASKARADY”**. W piątek, 17 bm. odbędzie się w Teatrze W. premiera „Maskarady” Iwaszkiewicza, Sztukę reżyseruje znany publiczności lwowskiej z lat ubiegłych reżyser teatrów stołecznych E. Wierciński.

KOMUNIKATY.

— **ALEKSANDER UNINSKI**, świątynny pianista, zdobywca I. nagrody międzynar. Konkursu Szopenowskiego w Warszawie — wystąpi z koncertem we Lwowie w piątek, 17 bm. Program wieczoru obejmuje najcenniejsze utwory literatury fortepianowej z sonatą H-moll na czele. Uninski należy do najznakomitszych odtwórców arcydzieł Chopina.

— **W TOW. LITER. IM. A. MICKIEWICZA** odbędzie się 14 bm. o 17.30 (Pracownia Ossolineum) w ramach „Wieczoru Literackiego” odczyt doc. dr Stefani Skwarczyńskiej „Problematyka rodzajów literackich”. Po odczycie dyskusja.

— **Z KASYNA I KOŁA LITER-ART.** W czwartek, 16-go bm. o godz. 19.30 Jerzy Andrzejewski, laureat Nagrody Młodych za rok 1938, wygłosi odczyt pt.: „Osobowość artysty i dzieło”. Szczegóły podają afisze.

— **W ZWIĄZKU PRACY OBYW. KOBIECI**, pl. Akademicki 2, II, p. wygłosi 13 bm. o 18-tej doc. dr Hubert Pogadankę „Życie i praca na uniwersytetach w Ameryce”. Obecność członkiń pożądana.

— **ODDZIAŁ ZW. B. OCHOTNIKÓW A. P.** we Lwowie przyniósł się do nowego reprezentacyjnego lokalu, Rynek 24, II, p.

Groźne starcie na granicy sowiecko-mandżurskiej.

Hsinking (Mandżukuo), 13. 3. (PAT). W niedzielę rano około 70 żołnierzy sowieckich przekroczyło granicę mandżurską i posunęło się około 100 metrów w głąb terytorium Mandżukuo w pobliżu posterunku granicznego „H” i przejściowo zajęło ten posterunek. Po godzinnej walce żołnie-

rze sowieccy zostali odparci przez japońską straż graniczną z ciężkimi stratami. Straty japońskie wynoszą 4 rannych. Z powodu stałego powtarzania się incydentów granicznych, rząd mandżurski złożył w Moskwie energiczny protest.

Gabinet brytyjski projektuje konferencję wszechświatową.

Londyn, 13. 3. (PAT.) Prasa angielska ogłasza dość fantastycznie brzmiące wiadomości o zamierzonej jakoby przez premiera Chamberlaina konferencji wszechświatowej w pierwszym rzędzie w sprawie ograniczenia zbrojeń.

„Sunday Express” twierdzi, że **GABINET BRYTYJSKI PROJEKTUJE ZWOŁANIE KONFERENCJI WSZECHŚWIATOWEJ DLA PRZEDYSKUTOWANIA SPRAW ZBROJEŃ, KOLONII I RYNKÓW.**

Wedle dziennika, premier Chamberlain zawiadomił miał nawet szereg stołic, że zwoła konferencję tego rodzaju z chwilą, gdy będzie przekonany, że posiada ona szanse powodzenia.

Według dziennika, pierwsze wstępne kroki już są poczynione w drodze dy-

plomacyjnej. Choć w razie nieoficjalnie, najpierw miałyby być zwołana konferencja w sprawie ograniczenia zbrojeń, zaś w razie jej powodzenia i wytworzenia odpowiedniej atmosfery, dyskusja objęłaby szersze problemy, jak kwestia nowego podziału obszarów kolonialnych i współpracy na rynkach światowych.

Również „Sunday Dispatch” czyni podobne przypuszczenia, wiążąc wczorajne rozmowy lorda Halifaxa z ambasadorem Włoch Grandim i Francji Corbin'em z inicjatywą brytyjską, mającą na celu dogadanie różnic włosko-francuskich. Premier Chamberlain — jak twierdzi gazeta — planuje zwołanie do Londynu wszechświatowej konferencji pokojowej i jakoby otrzymał od Roosevelta przyrzeczenie poparcia tego projektu.

Kłęska chińskich partyzantów.

Kanton, 13. 3. (PAT.) Japończycy dokonali desantu na t. zw. „Wysepce francuskiej”, położonej w delcie rzeki Perłowej pomiędzy miejscowościami Szitou i Whampoa, wypierając z wysypki partyzantów chińskich i zdobywając 15 karabinów maszynowych.

Szanghaj, 13. 3. (PAT.) Wojska japońskie zadały decydującą klęskę 5-ty sięcznemu oddziałowi chińskich partyzantów, działających w obszarze m. Ta fangczy na południowy zachód od m. Haiczou. Chińczycy stracili ponad 2 tysiące zabitych, dwie haubice i 6 karabinów maszynowych.

Pekin, 13. 3. (PAT.) Wojska japońskie, które zajęły miejscowość odległą o 11 km na zachód od m. Kwohsien w północnej części prowincji

Szansi, odnalazły zwłoki włoskiego misjonarza O. Franciszkanina ks. Cocchi, który wraz z kilkoma chińskimi klerykami został porwany w ubiegły poniedziałek przez chińskich komunistów. Los chińskich kleryków jest nieznany.

Tokio, 13. 3. (PAT.) Agencja Domei donosi, że całość wydatków japońskich na r. 1939-40 łącznie z budżetem zwyczajnym, i nadzwyczajnym budżetem wojskowym i dodatkowymi kredytami wyniesie łącznie 10.410 milionów jen.

Szanghaj, 13. 3. (PAT.) Dnia 14 marca nastąpi otwarcie regularnej komunikacji lotniczej pomiędzy obecną siedzibą marsz. Czang-Kai-Szeka m. Czungking a m. Hanoi w Indochinach francuskich z lądowaniem w m. Yunannfu.

Wielka manifestacja morska młodzieży akademickiej w Warszawie.

W niedzielę, dnia 12 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Okręgu mjr dypl. Ludwika Domańnia posiedzenie konstytuujące Zarządu Okręgu lwowskiego P.O.W., na którym dokonano podziału czynności między członków Zarządu. Wiceprezesami zostali: mjr dr Dabrowski i mgr Horodyski; sekretarzem — inż. Staszewicz; zast. sekretarza — dyr. Jednoróg; skarbnikiem — p. Pawlikowa, a poszczególne referaty objęli

— referat Bratniej Pomocy — dr Kurzeja; referat organizacyjny — mgr Zabierzewski; historyczny — dr Augustyn; społeczno-gospodarczy — mgr Roszkiewicz; referat prasowy — p. Stanisław Skoda.

Przewodniczącym Sądu Koleżeńskiego został wybrany dr Stachowicz, zastępcą kpt. Horak, a przewodniczącym Komisji Rewizyjnej p. Skulski.

Nowe władze lwowskiego okręgu POW

Warszawa, 13. 3. (PAT.) Wczoraj w Warszawie odbyła się wielka manifestacja morska młodzieży akademickiej, mająca na celu przedstawienie społeczeństwu zainteresowania najszerzych kół akademików sprawą dozbrojenia Polski na morzu.

Po nabożeństwie, uczestnicy manifestacji wielotysięcznym pochodem udali się na plac Józefa Piłsudskiego, gdzie prezes akademickiego Związku morskigo Zygmunt Gorgel wraz z delegacją młodzieży złożył imieniem akademików Warszawy wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

O godz. 12-ej odbyła się wielka akademia w teatrze narodowym, nad którą protektorat objął inspektor armii generał broni Kazimierz Sosnkowski.

Akademii zagał prezes Z. Gorgol, nawiązując do powziętej przez młodzież akademicką w marcu ub.r. uchwały w sprawie dozbrojenia Polski na morzu i zaoferowania polskiej marynarce wojennej, jako daru ogółu młodzieży akademickiej ścigać cza morskigo „Akademik”. W nie-

długim czasie przybędzie polskiej marynarce wojennej nowa jednostka morska.

Następnie przemówił w imieniu porozumienia Bratnich Pomocy p. Żytyński, po czym dłuższe przemówienie wygłosił gen. St. Kwaśniewski, który stwierdził, że Akademia dzisiejsza jest jakby głosem całej polskiej młodzieży akademickiej i że idea morska, głoszona przez szereg lat przez L. M. i K. wysunęła się dziś na czoło najpoważniejszych zagadnień państwowych.

Mówca podkreślił następnie doniosłość projektowanego połączenia Bałtyku z Morzem Czarnym.

Do ugruntowania naszej potęgi morskiej potrzebne są kolonie. Te słowa gen. Kwaśniewskiego zostały powitane burzliwymi oklaskami.

DANINA NA POMOC ZIMOWĄ JEST NAJPIERWSZYM OBOWIĄZKIEM OBYWATELA

Z TEATRU WIELKIEGO.

Ptasznik z Tyrolu — Zellera.

Operetka ta, którą jeszcze ojcowie nasi z rozczuleniem wspominają, nie posiada ani polotu muzyki Jana Straussa, ani też pikantnej werwy i szampańskiego humoru Offenbacha. Zeller był wyższym urzędnikiem austriackim w ubiegłym stuleciu i w wolnych chwilach od pisania referatów i parad wiedeńskich „bawił się” w kompozytora. Trzeba mu jednak przyznać, że nie był pozbawiony talentu i pewnej inwencji artystycznej. Dwie jego ogólnie znane operetki „Ptasznik” i „Sztymar” posiadają piękne, choć może zbyt słodko-sentymentalne melodie — i był czas, gdy asy polskiej sceny popisywały się w tych beztrojskich spektaklach.

Dłaczego zespół warszawski wybrał akurat „Ptasznika” — trudno zgadnąć. Przypuszczam, że chodziło tu o danie pola do popisu znakomitemu śpiewakom p. Karwowskiej i p. Popławskiemu, którzy zachwycaли piękna frazą i subtelnym wyciśnięciem najdrobniejszych szczegółów, co u zwyczajnych artystów operetkowych jest nie do pomyślenia. Ale też właśnie pp. Karwowska i Popławska to znakomici śpiewacy operowi, dla których miejsce tylko na dużej operowej scenie. Pozostałe role były wykonane poprawnie. Reżyser p. Wołowski dołożył wiele starań, by operetka dała należytą oprawę i tempo. Dyrigował starannie p. Silih. Juliusz Masłowski.

Tydzień muzyczny.

Ubiegły tydzień przyniósł dwie ciekawe i na wysokim poziomie stojące produkcje. Usłyszyliśmy najpierw p. Eugeniusza Stebelskiego, tenora, obdarzonego pięknym o szlachetnej barwie i metalicznym dźwięku głosem. Skala wokalna i wolumen zdają się predysponować tego artystę do kariery sceniczno-operowej. Już dziś silnie rozwinięte poczucie frazy i zdolność wydobycia nastrojów z poszczególnych arii, przy dalszej pracy doprowadzą tego zdolnego śpiewaka do upragnionego celu. A dobry tenor, to dziś rzadkość, więc perspektywę są jak najlepszą.

Inne, choć również dodatnie wrażenie przyniósł występ p. Jana Gorbaty'ego, pianisty, którego przyszłość pozwala rokować jak najlepsze nadzieje. Pomijając doskonale opanowaną stronę techniczną, należy z uznaniem podkreślić polot artystyczny i łatwość wzięcia się w styl wykonywanych utworów. Program, w którym znalazły się również utwory współczesnych kompozytorów lwowskich, świadczy o szerokiej skali zainteresowań artystycznych. Z. I.

PISMA ZBIOROWE ADOLFA DYGASIŃSKIEGO.

Instytut wydawniczy „Biblioteka Polska” w Warszawie przystąpił do wydania pism zbiorowych Adolfa Dygasińskiego z okazji setnej rocznicy urodzin Autora.

Będzie to pełne wydanie zbiorowe, opracowane krytycznie, zawierające także utwory, jakie się nigdy jeszcze nie ukazały w edycji książkowej i pozbawioną śladów cenzury.

Twórczość Dygasińskiego, która jest cennym dorobkiem kultury polskiej, zasługująca na poznanie przez najszerze masy ludności. Dzieła Dygasińskiego winny się znaleźć przede wszystkim w powiatowych centrach bibliotecznych, w bibliotekach oświatowych miejskich i gminnych.

Blizszych informacji w sprawie subskrypcji na wspomniane wydawnictwo pism zbiorowych udziela Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, Warszawa, ul. Świętokrzyska 4.

Giełda z dnia 12 marca.

Dewizy: Belgia 89.15, Amsterdam 282, Londyn 24.39, Kabel 530 3/8, Paryż 14.06, Sztokholm 128.10, Zurych 120.55.
Papiery: Wewnętrzna 67.88, Inwestycyjna 1 em. 97.25, serie 101, 2 em 97, serie 100, konwers. 68.50, dolarowa 44.50 konsolidacyjna 68.65, 68.63 ost. setki i drobne.
Akcje: Bank Polski 131, Handlowy 58, 58.25, Zachodni 40, 50 Cukier 42 3/4, 43, Węgiel 44.25, 44, Starachowice 63.50.

Program radiowy.

Wtorek, 14 marca.
Lwów. Godz. 6.57: Audycja poranna. 11: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Audycja południowa. 14: Audycja literacko-muzyczna w jęz. ukr. 14.30: „Poradnik rodzicielski”. 14.50: Giełda. 15: Pogadanka dla młodzieży. 15.15: Skrzynka techniczna. 15.30: Muzyka obiadowa. 16: Dziennik popoł. 16.08: Wiad. gosp. 16.20: Przegląd finansowy. 16.30: Audycja z płyt. 16.50: Pogadanka. 17: Koncert kameralny. 17.25: Pogadanka aktualna. 17.35: „Z pieśnią po kraju”. 18: Recytacje. 18.10: Pogadanka. 18.20: „Audycja dla wsi”. 18.30: Audycja dla robotników. 19: Koncert rozrywkowy. 20.35: „Mignon” opera.

AZS. LWOWSKI W FINALACH KOSZYKÓWKI

W Hali sportowej zakończyły się w niedzielę rozgrywki koszykówki w grupie Lwów — Lublin — Kraków. Mistrzostwo tej grupy zdobyła drużyna AZS. Lwów, która walczyć będzie w spotkaniach finałowych o mistrzostwo Polski. Wyniki ostatnich spotkań przedstawiają się następująco: AZS. (Lwów) — Wisła 48:38 (27:12). AZS. (Lwów) — AZS. Lublin 40:25 (18:16).

Mowa min. Becka w senackiej Komisji spraw zagranicznych.

Warszawa, 12. 3. (PAT) Wczoraj odbyło się posiedzenie Komisji spraw zagranicznych Senatu.

Na posiedzeniu obeni: marszałek Senatu B. Miedziński, minister spraw zagr. J. Beck oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagr.

Na porządku dziennym znajdowało się sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji protokołu taryfowego i układu handlowego między Polską a Litwą.

Posiedzenie otworzył sen. A. Wysocki, oświadczając, że przyłącza się z całym przekonaniem do oświadcze-

nia na Komisji sen. Katelbacha, że sukcesy w polityce zagranicznej zapisane zostały złotymi zgłoskami na kartach historii i że p. minister Beck do brze się zasłużył narodowi polskiemu.

Następnie zabrał głos p. minister spraw zagr. J. Beck, udzielając członkom Komisji szczegółowych odpowiedzi.

Postaram się zgrupować zagadnienia poruszone w dzisiejszej dyskusji, a jeżeli któryś z p. senatorów będzie sądził, że odpowiedź moja nie wyczerpała jego zapytania, gotów będę do tej sprawy powrócić.

Stosunki polsko-czeskie.

Jaki jest dziś całokształt naszego stosunku do Czecho-Słowacji? Nie będą dziś zatrzymywał się dłużej na historii zeszłego roku, do której jeszcze mam zamiar powrócić. Postaram się krótko określić

stanowisko, jakie Rząd polski zajął przede wszystkim wobec rządu centralnego Czecho-Słowacji

w nowym etapie egzystencji tego państwa. Z chwilą kiedy ukonstytuował się nowy rząd, kiedy obrano nowego prezydenta republiki, nastąpiła wymiana zdań między upoważnionym przeze mnie przedstawicielem polskim a ministrem spraw zagr. Chvalkovským, wymiana zdań natury zasadniczej. Stanowisko, które nasz przedsta-

wiciel zajął, było następujące: Stwierdził, że

w stosunkach między naszymi państwami otwiera się nowy rozdział,

Ponieważ wydarzenia zeszłego roku miały charakter wstrząsu bardzo głębokiego, pragniemy ten nowy rozdział zacząć bez żadnych ujemnych uprzedzeń, ale sądzimy, że pragnąc od jutra czy od dziś pracować na nowych zasadach, musimy dokonać szybkiej analizy przyczyn, które w przyszłości utrudniały a właściwie uniemożliwiały ułożenie przyjaznych stosunków pomiędzy Warszawą a Pragą. Zebrałem te sprawy w trzech rozdziałach.

Trzy wielkie przeszkody.

A więc po pierwsze stwierdziłem, że zarówno losy Śląska Zaolziańskiego jak i wydarzenia z r. 1919 były tak załatwione, że ani rząd ani społeczeństwo polskie nigdy się z tym załatwieniem nie pogodziły,

że jedynie warunki materialne narzucały nam w pewnej chwili rozwiązanie, z którym moralnie nie mogliśmy się pogodzić. A więc istniała sprawa naszych narodowych rewindykacji terytorialnych. To była pierwsza bardzo wielka przeszkoda.

Drugą przeszkodą był fakt, że Czecho-Słowacja, która miała formę długiego pasa w Europie centralnej, posiadała duży bardzo teren tranzytowy i komunikacyjny. Przez teren tego państwa prowadził szlak bardzo doniosły dla Państwa polskiego, droga, na której od wieków państwo nasze szukało kontaktu z innymi narodami, czy to kontaktu ekonomicznego, czy kulturalnego, czy w razie jakichś wstrząsów także współdziałania w kształtowaniu się stosunków politycznych na tym terenie. Musimy stwierdzić z ubolewaniem, że w przeszłości polityka rządu czecho-słowackiego utrudniała nam swobodne korzystanie z tych naszych naturalnych dróg. — A zatem

sprawa naszej drogi na południe jest tym drugim, bardzo istotnym elementem, który będzie określał nasz stosunek do Czecho-Słowacji.

Trzecią sprawą był fakt stwierdzony dowodnie, który stanowił przedmiot częstych wystąpień naszej dyplomacji w Pradze, fakt, że ktokolwiek szukał sposobności do knowań niezyczliwych dla Państwa polskiego lub próbował oddziaływać destrukcyjnie na życie naszego Państwa,

znajdował, niestety, z reguły pomoc, dach nad głową i opiekę Czecho-Słowacji.

Uważałem, że od pierwszej chwili nawiązania stosunków z rządem czecho-słowackim w jego nowej sytuacji, ta sprawa musiała być jasno postawiona. Według tych zasad będziemy regulowali naszą politykę. Nie mamy a priori żadnych niechęci do słusznego aspiracji czy to narodu czeskiego, czy to narodu słowackiego, ani też nasze interesy i całokształt polityki polskiej nie kierują nas a priori na drogę niechętną dla tych dezyderatów.

Poruszono tu sprawę Słowacji oraz Spisza i Orawy. Od początku zarysowania się kryzysu w Czecho-Słowacji w roku ubiegłym Rząd nasz jasno skreślił we wszystkich kontaktach dyplomatycznych swoje stanowisko wobec tego

Mniej prostą jest sprawa trzeciej prowincji, wchodzącej w skład Czecho-Słowacji, tj.

Rusi Przykarpackiej.

Miałem sposobność w odpowiedzi na interpelację sejmową sprecyzować dość jasno motywy postępowania naszego Rządu. Motywy te były dwójakiej natury.

Jednym była troska natury ogólnej o przyszłe losy polityczne tzw. rejonu naddunajskiego, a drugim były względy bardziej bezpośrednie nas obchodzące.

Troska natury ogólnej przedstawiała się następująco: Wstrząs, który miał miejsce w Europie w roku ubiegłym, był niezmiernie poważny. Byliśmy o krok od bardzo daleko idących komplikacji. Jeżeli polityka jakiegoś państwa, w danym razie nasza, jest ożywiona tendencjami konstruktywnymi, a nie destruktywnymi, to w każdej sytuacji, nawet w sytuacji trudnej, w

Pogłębienie porozumienia z Rumunią.

Jeżeli chodzi o stosunek innych państw do tego zagadnienia, to pragnę skonstatować z zadowoleniem, że jednym z bardzo dodatnich czynników w dziedzinie naszych stosunków z Rumunią, jest pogłębienie naszego wzajemnego porozumienia co do wszystkich spraw terytorialnych w rejonie dunajskim.

Obok tego poruszona akcja publicystyczna, nazwana ogólnie sprawą ukraińską.

Pytanie brzmiało, jaki jest stosunek mocarstw do tego problemu. Otóż chciałbym zaznaczyć, że żaden z rządów żadnego z mocarstw nigdy wobec nas, ani też — o ile mi wiadomo — w żadnym akcie formalnym, ani w żadnym oświadczeniu autorytatywnym w ogóle stanowiska w tej sprawie nie zajmował.

Mamy do czynienia z akcją propagandową i prasową, a nie z akcją o charakterze dyplomatycznym.

Wobec tego nie uważałbym za słuszną identyfikowanie głosów prasy tego czy innego państwa ze stanowiskiem rządu danego państwa.

Jest rzeczą zrozumiałą, że to zagadnienie jest dla nas interesujące ze względu na sytuację geograficzną, i jest rzeczą mało prawdopodobną, żeby ktokolwiek, kto by zamierzał zajmować się tym problemem, mógł przejść do porządku nad sta-

razie wstrząsu staramy się szukać takiej drogi, która zapewnia lepszą przyszłość. Jeżeli ustosunkujemy się do trudnych wydarzeń z tym pozytywnym nastawieniem, to powinno to dać w wyniku zarodek lepszej przyszłości.

Patrząc na mapę ościennej Czecho-Słowacji oraz na aspiracje sąsiadów tej republiki, zatrzymaliśmy się na tym, co nam się wydawało najbardziej logicznym, najbardziej zdrowym na przyszłość.

Stąd życzliwość polityki naszego Rządu wobec też węgierskich.

Mianowicie obserwacje nasze wskazywały, że

Ruś Przykarpacka nie okazuje żywego rozwoju narodowego, że ludność nie okazywała tak skrzystalizowanych aspiracji politycznych, i że dalej, warunki ekonomiczne tej prowincji wiążą ją ściśle z tym państwem, do którego od wieków należała, tj. z Węgrami.

nowiskiem Rządu polskiego w tej sprawie.

A zatem gdybyśmy mieli do czynienia z akcją międzynarodową w tym szerokim ujęciu, to w tej czy innej drodze ona by nas trafiła. Muszę konstatować, że dotychczas to miejsca nie miało i wobec tego wyrażanie opinii o rzeczy poruszonej w prasie, sądzę, będzie słuszną pozostać prasie polskiej.

SPRAWA STOSUNKÓW ZE ZW. SOWIECKIM JEST BARDZO JASNA.

Polityka polska w stosunku do tego zagadnienia jest absolutnie konsekwentna i nie podlega zmianom i fluktuom, jakim problem w krajach bardziej oddalonych od Rosji ulegał. Szukaliśmy ustalenia zdrowego sąsiedztwa i wzajemnego respektu dla słusznyci interesów i utrwaliliśmy te dążenia w układzie o pakcie o nieagresji.

Jest publiczną tajemnicą, że w roku ubiegłym miało miejsce pewne napięcie, nie wynikające ze sporu polsko-sowieckiego, ale ze stosunku do innych państw i problemów.

Ponieważ nasza polityka idzie konsekwentnie pa wyrażonej linii, wykonalizowaliśmy uspokojenie atmosfery, żeby drogą wzajemnej deklaracji śladu tego napięcia usunąć. W ten sposób jesteśmy znowuż na platformie, która posłużyła za ramy paktu o nieagresji.

Polska a państwa bałtyckie.

Sen. Kolankowski poruszył inny kierunek geograficzny.

Co się tyczy Bałtyku, to mogę stwierdzić, że nie tylko doświadczenie, ale przewidywania i dzisiejsze interesy wskazują, że

Bałtyk jest rejonem, w którym nie interesować się nie możemy.

Stosunki polityczne w tym rejonie rozwijają się w sposób zdrowy. Narody zamieszkujące tę część Europy uzyskały własny byt państwowy w granicach rozsądnych i słusznyci. Ten stan rzeczy jest traktowany przez nasz Rząd z całą sympatią i dlatego w sposób przyjazny Rząd nasz odnosi się do rozwoju tych narodów w ramach ich własnej państwowości. Mieliśmy dowody, że

polityka polska znajduje zrozumienie u rządów tych państw.

Myśl polityczna tych państw spotykała się wtedy z naszą, co świadczy, że wzajemne zainteresowania nie są pustym słowem. Pragnęlibyśmy, żeby nadal stan taki najbardziej się utrwał. Samoizolność tych państw, ich samodzielność kulturową uważamy za czynnik stabilizacji w Europie. Życzliwe stanowisko w stosunku do tych państw jest tradycją naszej polityki.

SPRAWA GDAŃSKA.

jest bardzo skomplikowana. Samo meritum tej sprawy jest przedmiotem najwyższej troski Rządu. Obok meritum mieliśmy do czynienia ostatnio z incydentami. Meritum wymaga troski i uwagi ze względu na to, że Wolnemu Miastu dano ustrój szczególnie skom-

plikowany przez wprowadzenie poza zainteresowanymi czynnikami, a więc poza miejscową ludnością, która ma swoje własne władze, i Polską, dla której jest to port od wieków prosperujący

dzięki polskiemu handlowi morskiemu —

jeszcze czynnika Ligi Narodów w postaci Wysokiego Komisarza, dając mu niezmiernie wielkie prerogatywy i nie zapewniając żadnych technicznych środków, któreby pozwoliły spełnić szerokie zadanie, zastrzeżone dla Ligi Narodów, nawet za czasów prosperity Ligi, taka instytucja wprowadzona na teren Gdańska dawała tam komplikacje, bo

z Gdańska robiono obiekt przetargów,

bez związku z interesami ludności gdańskiej i Państwa polskiego. Użytkaliśmy pewien postęp, szukając bezpośredniego ułożenia stosunków z Senatami W. M. Gdańska. Osłabienie Ligi Narodów jeszcze bardziej następnie sytuację skomplikowało i utrudniło, ponieważ jednak istotne fundamenty, na których powstało i rozwija się miasto Gdańsk są stałe, mam nadzieję, że przyszłość da się ułożyć w sposób rozsądny i zgodny z interesami Rzeczypospolitej.

Ostatnie incydenty miały miejsce głównie na Politechnice gdańskiej. Ze względu na duże znaczenie moralne tej sprawy, a zarazem materialne,

Rząd wziął na siebie interwencję, żeby porozumienie Komisarza Generalnego R.P. z Senatami W. M. Gdańska zapewnić warunki nor-

malnych studiów i szacunek, należny studentom polskim.

Został utworzony rodzaj komisji, która pracuje w tym kierunku, żeby podobne incydenty się nie powtórzyły. Prace tej komisji rozwijają się. Nie napotkaliśmy braku dobrej woli ze strony Senatu gdańskiego. W chwili, kiedy stan sprawy pozwolił, zostanie podane do publicznej wiadomości, jakimi drogami poszukuje się zapewnienia normalnej pracy dla studentów polskich na Politechnice gdańskiej.

Sprawy wychodzące

poza tereny sąsiedzkie. —

Rzeczpospolita była reprezentowana przy Stolicy Apostolskiej przez ambasadora nieprzeciętnej miary śp. Władysława Skrzyńskiego. Jego strata była bardzo bolesna dla naszej dyplomacji i nie było rzeczą prostą zastąpić go na tym stanowisku. Niemniej w najbliższym czasie zamierzam przedstawić Panu Prezydentowi R.P. kandydatów i mam nadzieję, że stanowisko będzie niedługo obsadzone.

Merytorycznie prace dyplomatyczne między Stolicą Apostolską a naszym Rządem nie zostały wstrzymane.

Już w momencie powstania Komitetu ewiańskiego

zwracaliśmy uwagę rządów na niebezpieczeństwo tak wąskiego traktowania zagadnienia emigracji żydowskiej

i wskazywaliśmy, że w momencie, gdy problem emigracji żydowskiej już praktycznie istnieje, akcja komitetu jest spóźniona.

Do kwestii tej będę jeszcze wracał.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

Km. 18/39, 121/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kozowej Ludwik Jurkiewicz, mający kancelarię w Sądzie grodzkim w Kozowej na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 marca 1939 o godz. 9-ej w Rosochowcu i dnia 31-go marca 1939 o godz. 10-ej w Złoczowie odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Henryka i Heleny Jankowskich, Emila Lucyszyna i Stefana Młynki, składających się z 2 ogierów, 5 jałówek, 5 krów, 3 loch, 5 koni, 15 kóp żyta, 2 krów, 2 jałówek, 3 loch, 5 kóp jęczmienia, oszacowanych na łączną sumę zł. 4350. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego
Kozowa, 6 marca 1939. 899K

II. Km. 357/38. Obwieszczenie o I. licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sanoku Rewiru II. Józef Bubella, urzędujący przy ul. Kościuszki 28 na zasadzie art. 676 § 1 i 679 kpc. obwieszcza, że dnia 21 kwietnia 1939 od godziny 12-ej rano w sali Nr. 33 Sądu grodzkiego w Sanoku odbędzie się publiczna licytacyjna sprzedaż nieruchomości położonej w gminie Zagórz obj. whl. 771 i 910 ks. gr. gm. Zagórz przy Sądzie grodzkim w Sanoku prowadzonej, Masy konkursowej F-y „Tamawa” Ski nafutowej z o. o. w Zagórzul własnej 1) whl. 771 obj. składającej się z budynku (dworku) murowanego, o jednym skrzydle piętrowym blachą krytego, zawierającego 12 pokoi, 3 kuchnie, 4 pokoiki służbowe, 3 łazienki zniszczone i przynależności, instalację elektryczną i zniszczoną wodociągową, oranżerię, stajnię, studnię, oparkanięcia, oraz pbud. 1, 4/2, 44 i pgr. 517, 623, 528/2, 530/2, 530/6, 539, 540 i 3249 o łącznej pow. 3 ha. 63 a. 21 m kw., oszacowanej na kwotę zł. 24.823. Cenę wywołania oznacza się na kwotę zł. 16.548.70. 2) whl. 910 obj. składającej się z pbud. 4/1 i pgr. 528/1, 530/1, 530/5, 530/8, 531, 533, 534, 536, 3221/1, 3224/63 i 3250 o łącznej pow. 2 ha. 94 a. 51 m kw. oszacowanej na kwotę zł. 5.650.10. Cenę wywołania oznacza się na kwotę zł. 3766.80. W myśl art. 686 kpc. przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie zł. ad 1) zł. 2482.30, ad 2) zł. 565.01 albo w takich pap. wart. bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dniu powszednim od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Sanoku. Wszystkie władze i instytucje publiczne wzywa się, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Sanok, 6 marca 1939. 898K

X. Km. 135/39. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, Rewiru X. ogłasza, że w dniu 17 marca 1939 o godz. 9.30 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej 20, składających się z ruchomości, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym. Henryk Schleicher, Lwów, Jagiellońska 20.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru X.
Lwów, 27 lutego 1939. 947K

I. Km. 1055/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Złoczowie rewiru I, na podstawie art. 620 kpc. obwieszcza, że dnia 28 marca 1939 o godz. 12-tej odbędzie się w Koropcu pierwsza licytacja ruchomości, należących do Anzelma Aschkenasego, składających się z 45 kóp żyta, 55 kóp pszenicy i 1 sterty koniczyny, oszacowanych na łączną kwotę 2.675 zł. Sprzedać się mające ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego
Złoczów, 10 marca 1939. 951K

Km. 280/39. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Jaworowie Michał Softys, mający kancelarię w Jaworowie, ul. Mickiewicza Nr. 62 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 kwietnia 1939 o godz. 9-ej w Sądzie grodzkim w Jaworowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużnika Stefana Brytana w Jaworowie na rzecz Berla Mandel we Lwowie nieruchomości: połowa realn. obj. whl. 742 gm. Jaworów, położonej w mieście Jaworowie przy ul. Izzydora Brytana, na której znajduje się I. piętrowa kamienica murowana, nie wykoń-

czona, o przeznaczeniu jako kamienica czynszowa, posiadająca urządzoną księgę gruntową, znajdującą się przy Sądzie grodzkim w Jaworowie. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 13.090, cena zaś wywołania wynosi zł. 9.817 gr. 50. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.309. Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Jaworowie, ul. Mickiewicza sala 11.

Komornik Sądu Grodzkiego
Jaworów, 4 marca 1939. 949K

Km. 150/39, 130/39 i 162/39. Sprawa wierzyciela Osziasza Wintera we Lwowie, Herscha i Leizora Zamojre w Tarnopolu i Matiasza Weinreba we Lwowie. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Skalacie Franciszek Zapalowski, mający kancelarię w Skalacie przy ul. Antoniego Szydłowskiego na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 marca 1939 o godz. 10-ej w Skalacie odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do Dymitra Hawryszkowa w Skalacie, składających się z różnych towarów galanterijnych, oszacowanych na łączną sumę 1450 zł. 20 gr. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Skalata, 8 marca 1939. 937K

II. Km. 215/39. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 30-go marca 1939 o godz. 10-tej odbędzie się I-sza publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużniczki w Borysławiu, ul. Drohobycka, składających się z 1 kasy ogniotrwałej, maszyny do pisania „Underwood”, 30 m sześć. desek różnej wymiary, 10 m sześć. materiału tartego, 30 m sześć. desek różnych, 20.000 kg. odpadków tartych, 90 mb. rur 1 cal., 1 szyny żel 6 m., 1 maszyny Zuckermana, 20 m. sześć. kłóców, 250 szt. parkanu, ocenionych na łączną sumę zł. 6.030. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 925K

II. Km. 112/39 wierz. Salomon Garfunkel. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Strjuju rewiru II Henryk Tyczyński, mający kancelarię w Strjuju, ul. Wincentego Pola Nr. 5 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 marca 1939 o godzinie 12-ej w Strjuju na targu odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Franciszka i Marii Ryłskich, składających się z kredensu oszklonego, szafka oszklona, radio 4-lamp., 5 krzesel, szafa dęb., komoda, lustro, biblioteczka, 3 fotele skórzane, kredens, lustro, gablotka, 3 fotele kryte sukniem, stół blat marmurowy, zegar wiszący, świecznik, biurko japońskie, fotel, urna japońska, fortepian, 60 dębów, kryty powóz, wózek, wózek kryty, para koni, maszyna do szycia, maszyna do pisania, kilim, szafa, dywan, 2 makatki, 10 prześcieradeł, 2 sanie, kilim, szafa, dywan, 2 makatki, 10 prześcieradeł, 2 sanie załubnie, futro podróżne, futro damskie, futro męskie, płaszcz wabowany, futro damskie, 14 noży, 9 widelców srebrnych, 40 kóp żyta, 150 kóp owsa, 100 szt. jałownika, fortepian, kredens duży, 3 p. rogów jelenich, 2 p. rogów rogowych, lustro duże, strzelba myśliwska, kilim, kislim. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Stryj, 9 marca 1939. 938K

Km. 532/38, conex Km. 774/38, 31/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Radziechowie Mieczysław Rychwicki, mający kancelarię w Radziechowie, ul. Lwowska 44 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 marca 1939 o godzinie 12-ej w Radziechowie odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do dłużników Maksa Majera i Jakuba Majera, właśc. firmy „Ziemoprodukt” M. Majer w Radziechowie, składających się z 31 q 50 kg pszenicy, 67 q 72 kg. soczewicy, 2 q 25 kg. wyki, wartości szacunkowej 1255 zł. na rzecz wierzycieli Kooperatywnego Stowarzyszenia w Sokalu filia w Radziechowie, Brany Ecker w Radziechowie i Hindy Ober w Radziechowie. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Radziechów, 3 marca 1939. 902K

Km. 624/38, Km. 132/39. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Bóbrce Stanisław Rarogiewicz, mający kancelarię w Bóbrce na pod-

stawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 kwietnia 1939 o godz. 9.30 w Sądzie grodzkim w Bóbrce odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużnika Iwana Czerepa syna Andrzeja nieruchomości, stanowiącej gospodarstwo wiejskie, położone w gromadzie Wodnicki gmina zbiorowa Stare siolo, o obszarze 4 ha. 55 ar. 88 m kw. wraz z zabudowaniami oznaczone pgr. lk. 101, 227, 229, 418, 517, 518 i 1542 gminy kat. Wodnicki. Nieruchomość ta niema urzędowej księgi gruntowej. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 5.350, cena zaś wywołania wynosi zł. 4.012 gr. 50. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 535. Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Bóbrce sala Nr. 5.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Bóbrka, 10 marca 1939. 957K

IX. Km. 259 — 260/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. gen. Rozwadowskiego 17, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 marca 1939 o godz. 11.30 we Lwowie ul. Michalskiego Nr. 9 odbędzie się na wniosek Michała Boskiego I-sza licytacja ruchomości, składających się z kilimu, 2 dywanów, mobilii, złotego zegarka, srebrnej papierosnicy i złotej szpilki do krawatu, oszacowanych na łączną sumę zł. 3.503. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, 23 lutego 1939. 935K

III. Km. 733/38, 774/38, 788/38, 1178/38, 1414/38, 1490/38, 1513/38, 1530/38, 1651/38, 1946/38, 2297/38, 2334/38, 2401/38, 2465/38, 2575/38, 2823/38, 2969/38, 2971/38, 241/39, 279/39, 467/39. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru III. w Drohobyczu na zasadzie art. 616 kpc. obwieszcza, że dnia 23-go marca 1939 roku o godzinie 16-tej odbędzie się druga licytacja ruchomości, należących do Dawida i Heleny Wegnerów w Drohobyczu, Rynek, składających się z 20 m. materii wełnianej na ubrania męskie, 20 m. materii na kostiumy męskie, 12 m. materiału na palta męskie, 24 m. materiału na ubrania męskie, 25 m. materiału wełnianego na kostiumy damskie, 6 kolder brokatowych, 6 kocioł wełnianych, 2 linoleum, 4 chusteczki wełniane, 7 m. kangarnu męskiego, 30 m. etaminy, 6 sztuk płótna białego, 20 m. materiału na palta, 100 m. płótna pościelowego, 15 m. chodnika kokosowego, 30 m. wataliny, 40 m. ceraty płócikowej, 30 m. materiału na firanki, 20 m. materiału na płaszcz, 4 kolder kłotowych, 30 m. perkalu, 100 m. zefiru, 10 kap kilimowych, 5 obrazów kilimowych, 30 m. surowego jedwabiu, 8 sztukek pleców, 25 m. rypsu jedwabnego i 20 m. krepy, 30 m. płótna na leżaki, 2 szafy jasne, 2 szafki nocne, 1 psychy z lustrem, 1 kredens czarny, 1 feleru. Ruchomości powyższe składają się z różnych materiałów bławatnych, znajdujących się w sklepie dłużników w Drohobyczu, Rynek, przedmioty składające się z urządzenia domowego znajdują się w Drohobyczu w mieszkaniu dłużników, położonym przy ulicy Słowackiego 25a. Ruchomości wyżej wyszczególnione są oszacowane przez podpisanego komornika na sumę 5.000 zł., jednak na wniosek wierzycieli albo dłużników mogą być przeszacowane przez biegłego sądowego tylko na koszt wnioskodawcy.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Drohobycz, 4 marca 1939. 950K

I. Km. 123/39. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 39 na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 21 marca 1939 o godzinie 12-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Chodackowie małym odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izzydora i Hermana Lindera i składających się z około 250 q kartofli w kopcu, oszacowanych na łączną sumę zł. 750 na zaspokojenie wierzytelności Ubezpieczalni Społecznej w Tarnopolu. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Tarnopol, 10 marca 1939. 954K

27 marca 1939 o godz. 10-tej w Delatynie, ul. Główna niższa odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do Firmy „Tartak Delatyn Miasto” Zakł. dla Przem. Drzew., składających się z 5 szych desk jedłowo-swierkowych, około 100 mtr. kubicznych, około 5—6 m. długości, oszacowanych na łączną sumę zł. 4.000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Firma Maria Weinreb ca Firmie „Tartak Delatyn Miasto”.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Delatyn, 7 marca 1939. 905K

I. Km. 242/39. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru I. Swarowski Kazimierz mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek, Ratusz, drzwi Nr. 44 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 kwietnia 1939 o godzinie 11-tej w Drohobyczu w Sądzie grodzkim biuro Nr. 42 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należących do dłużników Dra Artura Milcha i Osziasza Halperna nieruchomości: 67.5% udziału w realnościach obj. whl. 1519 i 1520 ks. gr. Borysław dzielnicą Tustanowice, jako składające się z pgr. 956/1, 958, 959/1, 960/2, 961/1, 962/2, 963/1, położonych w niwie Zagumierki, a stanowiących teren kopalni „Znicz” z takim udziałem w kopalni i urzędzeniach kopalnianych bliżej w protokole oceny opisanych. Obie te realności stanowią jedną łączną jednostkę gospodarczą. 67.5% tej nieruchomości oszacowane zostało na sumę zł. 26.416 gr. 42, cena zaś wywołania wynosi zł. 19.812 gr. 31. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 2641 gr. 64. Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Drohobyczu, ul. Stryjska Nr. 3 sala Nr. 44 lub w biurze komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Drohobycz, 4 marca 1939. 950K

I. Km. 123/39. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 39 na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 21 marca 1939 o godzinie 12-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Chodackowie małym odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izzydora i Hermana Lindera i składających się z około 250 q kartofli w kopcu, oszacowanych na łączną sumę zł. 750 na zaspokojenie wierzytelności Ubezpieczalni Społecznej w Tarnopolu. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Tarnopol, 10 marca 1939. 954K

OGŁOSZENIA PRYWATNE

ZARZĄD MIEJSKI W KRÓL. STOL. M. LWOWIE.

LW. 11/2 — 34/Og/39.

We Lwowie, 10 marca 1939 r.

OBWIESZCZENIE

Zarząd Miejski w król. stol. mieście Lwowie podaje do powszechnej wiadomości stosownie postanowień ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 454 ex 1936, rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 grudnia 1924 r. Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 522 i rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 6 grudnia 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 11, ex 1933 poz. 71 projekty statutów o poborze podatku drogowego w obrębie Gminy m. Lwowa w roku 1939/40 i o poborze w obrębie Gminy m. Lwowa od 1 kwietnia 1939 opłaty za utrzymywanie porządku i czystości na jezdni i za usuwanie śmieci z nieruchomości.

Projekty tych statutów wyłożone są do wglądu w biurze Wydziału II/2 Zarządu Miejskiego, Ratusz II, p. drzwi Nr. 282 przez okres czasu od 11. III. do 17. III. 1939 włącznie w godzinach urzędowych od 10-tej do 12-tej.

Interesowanym płatnikom danin komunalnych przysługuje prawo przeglądu projektów tych statutów, oraz wnoszenia zażądań i sprostowań w terminie 7-miu dni do dnia 24 marca 1939 r. włącznie, które będą wzięte pod rozważenie przez Radę Miejską przy powzięciu odcisnętej uchwały.

Prezydent miasta:
Dr. Stanisław Ostrowski w. r. 940

KIEDY ZAPŁACISZ DANINĘ NA POMOC ZIMOWĄ? BEZROBOTNI CZEKAJĄ I GŁODUJĄ!